



Sygn. akt V CSK 215/12

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosław Bączyk (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)

SSN Dariusz Zawistowski

w sprawie z powództwa Z. B. i M. B.
przeciwko [...] Holdingowi Węglowemu S.A.
o naprawienie szkody,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 25 kwietnia 2013 r.,
skargi kasacyjnej powodów od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 15 grudnia 2011 r.,

- 1) uchyla zaskarżony wyrok w części oddalającej apelację (pkt 2) i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego,**
- 2) odrzuca skargę kasacyjną w pozostałym zakresie.**

Uzasadnienie

Zaskarżonym przez powodów – Z. B. i M. B. wyrokiem z dnia 15 grudnia 2011 r. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony przez powodów wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 17 marca 2011 r., w ten sposób, że zasądzoną kwotę 205.390 złotych podwyższył do kwoty 224.273, a zasądzoną kwotę 23.825 złotych podwyższył do kwoty 25.731 oraz oddalił apelację w pozostałym zakresie. W sprawie tej ustalono co następuje.

Powodowie są współwłaścicielami, na zasadzie ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej, nieruchomości położonej w K. zabudowanej budynkami: mieszkalnym i gospodarczym. W trakcie intensywnych opadów w lipcu 2009 r. i maju 2010 r. doszło do zalania budynków i uszkodzenia znajdujących się w nich ruchomości. Powodowie wykonali szereg prac naprawczych, kosztów których pozwana – Holding Węglowy S.A. im nie zwróciła, zaś zaproponowane przez nią odszkodowanie za zniszczone zalaniem ruchomości nie odpowiadało wysokości poniesionej przez powodów szkody.

Prowadzona w latach 1964 - 2010 eksploatacja górnicza spowodowała obniżenie terenu wynoszące 7,8 metra. Spowodowało to podniesienie się zwierciadła wody gruntowej w rejonie, w którym posadowione są budynki. W okresie opadów atmosferycznych wody powierzchniowe spływają w kierunku budynków, co w przypadku intensywnych opadów może prowadzić do kolejnego zalania.

Oprócz stałego zalania fundamentów i murów podziemia grożącego utratą stabilności, szkoda w budynku mieszkalnym obejmuje również silne zawilgocenie ścian parteru, zarysowania tynków ścian i stropów. W budynku gospodarczym zalanie fundamentów i murów podziemia również zagraża jego stabilności, zaś dalsza szkoda polega na silnym zawilgoceniu posadzek i podłoży pod podłogami oraz zawilgoceniu ścian. Taki, utrzymujący się od kilkunastu lat stan budynków powodów doprowadził do nieodwracalnej ich dewastacji, jak również przyziemia budynków, w następstwie czego przywrócenie do stanu poprzedniego jest

niemożliwe. Położenie budynków powoduje stałe zagrożenie zalania w przypadku intensywnych opadów atmosferycznych.

Przy aktualnym poziomie cen koszt wzniesienie takiego samego budynku mieszkalnego wynosiłby 374 346 złotych. Ustalono także, że poza szkodą górniczą, naturalne zużycie budynku wynosi 49,5%, zatem jego aktualna wartość odpowiada kwocie 189 045 złotych. W przypadku zaś budynku gospodarczego, koszt wzniesienia takiego budynku wynosiłby 41 991 złotych. Przy uwzględnieniu, że jego naturalne zużycie wynosi 61%, jego aktualna wartość odpowiada kwocie 16.345 złotych.

W tym stanie rzeczy wyrokiem z dnia 17 marca 2011 r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej Holdingu Węglowego Spółki Akcyjnej na rzecz pozostałych w ustawowej wspólności majątkowej powodów M. B. i Z. B. kwotę 205.390 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 17 marca 2011 r. oraz kwotę 23.825 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 29 września 2010 r., oddalając powództwo w pozostałej części obejmującej żądanie zapłaty odszkodowania za budynki mieszkalny i gospodarczy jak i zwrotu nakładów poniesionych na usunięcie szkody. Sąd I instancji przyjął, że żądanie powodów domagających się ustalenia odszkodowania w kwocie odpowiadającej kosztom wzniesienia budynków jest bezzasadne.

Rozpoznający apelację Sąd II instancji nie podzielił stanowiska powodów domagających się zasądzenia odszkodowania w kwocie odpowiadającej wartości odtworzeniowej stanowiących ich własność budynków. W niniejszej sprawie biegły obliczył wartość odtworzeniową zarówno budynku mieszkalnego jak i gospodarczego, ustalił stopień ich zużycia odpowiednio na 49,5% i 61%, a następnie odliczył od wartości nowych budynków (odtworzeniowej) kwoty odpowiednie do stopnia ich zużycia, uzyskując ich wartość techniczną.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego wysokość świadczenia odszkodowawczego winna być adekwatna do rozmiaru szkody. W przypadku gdyby ustalając wysokość należnego odszkodowania Sąd pominął stopień zużycia uszkodzonych budynków, apelujący uzyskaliby świadczenie w kwocie przewyższającej wartość ich nieruchomości przed zdarzeniem, z którym wiązali oni wystąpienie szkody.

W związku z powyższym za chybiony uznać należy zawarty w apelacji zarzut popełnienia przez Sąd I instancji „błędu logicznego” polegającego na zasądzeniu odszkodowania w wysokości aktualnej wartości rynkowej budynków. Zdaniem strony powodowej powyższe rozstrzygnięcie prowadzi do wniosku, że przyjęcie aktualnej wartości nieruchomości, jako podstawy określenia wysokości odszkodowania, spowodowałaby, iż zasądzona kwota malałaby proporcjonalnie do wzrostu stopnia zniszczeń wywołanych ruchem zakładu górniczego pozwanej.

Powyższy pogląd nie znajduje oparcia w materiale dowodowym zgromadzonym w toku postępowania. Podkreślenia wymaga, że biegły obliczając wartość techniczną (aktualną - jak chce strona powodowa) budynków uwzględnił stopień ich naturalnego zużycia, co oznacza, że podstawowym czynnikiem wpływającym na ich wartość był czas jaki upłynął od ich wzniesienia. Z treści opinii wynika też, że stopień zużycia przyjęto jak dla budynków o prawidłowej gospodarce remontowej z uwzględnieniem remontu przeprowadzonego po zalaniu w 2009 r.

Zdaniem Sądu II instancji za nietrafne należy uznać stanowisko powodów, którzy kwestionują pogląd wyrażony przez Sąd Okręgowy, że przywrócenie do stanu poprzedniego w drodze remontu jest niemożliwe. Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie niewątpliwie wynika, że naprawa szkód w budynkach stanowiących własność powodów jest technicznie i ekonomicznie niemożliwa. W związku z faktem, iż w niniejszej sprawie zaistniały przesłanki odstąpienia od restytucji naturalnej, a szkoda powstała na rzeczach używanych zasadne było zasądzenie odszkodowania w wysokości odpowiadającej aktualnej wartości budynków powodów. Nawet gdyby za trafne uznać stanowisko strony powodowej, że doznana przez nich szkoda polega na utracie możliwości mieszkania i korzystania z nieruchomości będących ich własnością zaś jej naprawa na zapłacie kwoty potrzebnej do przywrócenia stanu sprzed szkody, to przyjmując należy, że chodzi o stan na dzień 14 lipca 2009 r. W konsekwencji brak jest podstaw usprawiedliwiających żądanie wypłaty odszkodowania w wysokości odpowiadającej wartości odtworzeniowej czyli wartości nowych budynków. Odszkodowanie powinno bowiem w zasadzie ściśle odpowiadać wysokości szkody; nie powinno być niższe od wysokości szkody, tak że nie rekompensuje całej szkody, ale nie powinno

być od niej wyższe i stanowić źródła bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego.

W skardze kasacyjnej powodowie zarzucili naruszenie prawa materialnego, tj.: art. 361 § 1 i 2 oraz art. 363 § 1 i 2 k.c. przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu przez Sąd drugiej instancji stanowiska, że zasądzenie odszkodowania w wysokości odpowiadającej kosztom wzniesienia budynków (wartości odtworzeniowej nieruchomości sprzed szkody) stanowiłoby źródło bezpodstawnego wzbogacenia, podczas gdy stanowi ono ekwiwalent jedyne go możliwego sposobu przywrócenia nieruchomości (rzeczy) uszkodzonej do stanu poprzedniego, a to poprzez doprowadzenie jej do stanu używalności w zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zarzut naruszenia wskazanych w skardze kasacyjnej przepisów kodeksu cywilnego zasługuje na uwzględnienie. W rozpoznawanej sprawie mamy do czynienia ze szkodą wywołaną ruchem zakładu górniczego. Odszkodowanie za takie szkody należy ustalać z uwzględnieniem ustawy Prawo geologiczne i górnicze. Przepis art. 222 aktualnie obowiązującej ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. (Dz. U. Nr 163, poz. 981 ze zm.), przewiduje, że do postępowań wszczętych przed dniem wejścia tej ustawy, czyli przed 1 stycznia 2012 r., należy stosować przepisy dotychczasowe. Postępowanie o naprawienie szkody wyrządzonej powodom ruchem zakładu górniczego zostało niewątpliwie wszczęte przed 1 stycznia 2012 r. W tej sytuacji przy ustalaniu należnego im wynagrodzenia stosować należy przepisy ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. Prawo geologiczne i górnicze (jedn. tekst Dz. U. z 2005 r., Nr 228, poz. 1947 ze zm.). Zgodnie z art. 94 ust. 1 tej ustawy naprawienie szkody wywołanej ruchem zakładu górniczego powinno nastąpić poprzez przywrócenie do stanu poprzedniego. Jak wynika natomiast z art. 95 ust. 1 powołanej ustawy jeżeli nie jest możliwe przywrócenie stanu poprzedniego lub koszty tego przywrócenia rażąco przekraczałyby wielkość poniesionej szkody, naprawienie szkody następuje przez zapłatę odszkodowania.

Trafnie orzekające w sprawie Sady uznały, że w sytuacji powodów, nie jest możliwe przywrócenie do stanu poprzedniego, gdyż teren na którym położone są

uszkodzone budynki, ze względu jego znaczne obniżenie i zawilgoceni, stale grozi ich dewastacją. Sąd Apelacyjny zasadnie także zwrócił uwagę, że wysokość odszkodowania nie może być wyższa niż wysokość szkody jakiej doznali powodowie. Wysokości tego odszkodowania powinna być jednak taka, aby powodowie mogli nabyć lub wybudować budynki, takie jakie mieli przed wyrządzeniem im szkody ruchem zakładu górniczego. Nie wystarczy wobec tego ustalić wartość odtworzeniową takich budynków i pomniejszyć ją o stopień zużycia, ale konieczne będzie ustalenie jak kształtują się ceny takich budynków na lokalnym rynku. Należy przy tym brać pod uwagę ceny podobnych co do kubatury, wyposażenie i położenia budynków, które nie zostały uszkodzone wskutek działania zakładu górniczego. Jak wynika z art. 363 § 2 k.c. wysokość odszkodowania powinna być ustalana według cen z daty ustalania odszkodowania. Należy wobec tego określić jaka jest aktualna cena budynków o podobnej kubaturze, położeniu i wyposażeniu, co uszkodzone budynki powodów. Dopiero tak ustalone odszkodowanie będzie odpowiadało zasadom jego ustalania wynikającym z Prawa geologicznego i górniczego oraz z przepisów k.c. regulujących zasady ustalania odszkodowań za szkody wyrządzone ruchem zakładów górniczych. Zasądzone przez Sąd Apelacyjny odszkodowanie nie zostało ustalone w ten sposób, wobec tego uznać należy, zarzut naruszenia art. 361 i 363 k.c. za uzasadniony.

Mając na uwadze powyższe względy Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c., orzekł jak w sentencji wyroku.